

DZIENNIK DEPARTAMENTOWY KRAKOWSKI.



N^{ro} 188.

Dnia 12go Stycznia Roku 1816.

¹⁴⁵²⁴**P**refekt Departamentu Krakowskiego. Zbiór Osób uczuciami ludzkości przejętych, i cierpiących nędzy w każdym razie w pomoc przybydź chcących, utworzył Towarzystwo Dobroczynności w Warszawie, i Pisma publiczne obiawiły Wam już Szanowni Obywatele, ile to Osób prawdziwie nieszczęśliwych doznało z Kasy tegoż Towarzystwa wsparcia. -- W dalszych dobroczynnych widokach, wynajętym został Dom, w którym zatrudniają się stosowną do ich wieku i sił fizycznych pracą żebracy: a gdy dla szczupłości onego dziś samem tylko skubaniem Szarpi, zaiść ich zaledwo można, a i to dla braku bielizny cieńszej upaśćby musiało, Towarzystwo Dobroczynności w tym celu żąda Waszey pomocy, pewne, że ieżli gdzie, tedy w Krakowskim Departamencie otrzymać ją powinno. Czyżto pierwszy dopiero raz, odwołanie się do Waszey ludzkości było skutecznem? Zbiory Szarpiów do Lazaretów Wojskowych Polskich, a następnie Rossyyskich dostarczone, nie udowodniaiaż tej niemylney prawdy? -- Jeżeli kto, tedy Prefekt znaiąc ją dokładnie, wiedząc o Waszey chęci wspierania datkiem i radą każdego po-
ży-

żyteżnego dla Kraiu Instytutu, odzwia się do Was z proźbą, abyście, zebrana cienką bielizną, w iak największey można ilości do Biór jego odeśłać raczyli. Każdy dający, oprócz otrzymania Kwitu, znajdzie swe Imię w następnych Numerach Dziennika, aby był pewnym, że Offiara jego, przeznaczenia swego doszła.

W Krakowie dnia 24go Grudnia 1815 roku.

Wielogłowski Z. P.

Stokowski Z. S. G.

13956

Prefekt Departamentu Krakowskiego. Z zmianą Polityczną część Departamentu Krakowskiego oddzieloną została na mocy Wysokiego Reskryptu JW. Piezydującego w Wydziale Oświecenia z d. 1 Grudnia r. b. do l. 1118 Kassa funduszów Edukacyynych Królestwa Polskiego, od Kassy Szkoły Główney Krakowskiej, i pierwsza oddana iest pod Dozor Ur. Gutkowskiego. — Wszyscy więc Debenci funduszów Edukacyynych, iako to Provizyy od Summ Wyderkauffowych, rat dzierżawnych, z Dóbr Poiezuickich, Czyszów Emfiteutycznych, z Dóbr rozprzedanych, nakoniec dziesięcin do funduszu tego należących, ostrzegaią się ninieyszem, aby należitości swe nie iuż do Kassy Szkoły Główney Krakowskiej ale do Kassy funduszów Edukacyynych Królestwa Polskiego w Biorach Prefekta będącey, wnosili, i te tak zaległe iako też bieżące przed dniem 15 Stycznia 1816 r. opłacić starali się, ieżeli chcą uniknąć nie mylnie w tym dniu wysłać sę maiącey Exekucyi Woyskowej.

W Krakowie dnia 21go Grudnia 1815 r.

Wielogłowski Z. P.

Stokowski Z. S. G.

14542

Prefekt Departamentu Krakowskiego. Niciaki Jan von Berg Cudzoziemiec za różne prawu przeciwnie postęпки sądzony i na wypędzenie z Kraiów

Kraiów berła Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossyi Króla Polskiego podległych wraz z żoną i córką wskazanym został. Gdyby przeto rzeczony Berg w którymkolwiek miejscu Departamentu tutejszego bądź teraz znajdował się bądź później przybył miejscowa Władza mając na niego baczną oko, Prefektowi natychmiast Rapport ucynić jest obowiązana.

Kraków dnia 27go Grudnia 1815 r.

Wielogłowski Z. P.

Stokowski Z. S. G.

13378 **P**refekt Departamentu Krakowskiego. Kiedy wynalazek w Rolnictwie pomnażający dochody, ułatwiający w jakimkolwiek sposobie przerobienie Produktów z pierwszego uzyskanych, lub oszczędzający tak trudny w naszym Departamencie Artykuł Drzewa jest nader użytecznym Kraiowi, oświadczając więc winną wdzięczność Szanowanemu od wszystkich Obywateli Dóbr Kroczyc Dziedzicowi W. Józefowi Rotkiewiczowi i oddając zalechę Talentom JP. Kossowskiego Mechanika, winniem ogłosić przez Dziennik Departamentowy, i podać do wiadomości sposób niżej opisany urządzenia Gorzelni.

Dan w Krakowie dnia 5go Grudnia 1815.

Wielogłowski Z. P.

Stokowski Z. S. G.

W Lisach, dobrach powszechnie szacowanego Galicyjskiego Agronoma JW. Hrabiego Pawłowskiego w Cyrkule Żółkiewskim leżących, utrzymuje się od kilkunastu miesięcy w jak najlepszym biegu Piwowarstwo i Gorzelnictwo za pomocą pary. Są one na wzór tych, które się we Dworach, dobrach JW. Rotmana Prezesa Sądów Szlacheckich Lwowskich znajdują, według ulepszeń wspartych na postępującym doświadczeniu urządzone.

Kocioł wodny przygotowujący parę zawiera w sobie 350 łgarcy czyli 21 $\frac{1}{2}$ wiader. Za pomocą onegoż odbywa się lutowanie w trzech pracujących

nych kotłach, z których każdy ma 210 garcy, czyli $13\frac{1}{2}$ wiader. Ponieważ w Liskach prędkiego niepotrzeba działania, ale raczy mierzy się odchód wywarzyn (brahy) według liczby karmienego Bydła (którego teraz jest sztuk 160) przeto tylko trzy razy na dzień, i to bardzo zwolna ściaga się warka, chociaż nie równie więcej lutrować by można. — Właśnie dla tego zostaje się dosyć czasu do warzenia Piwa wtymże samym kotle. Wywarza się albowiem co tydzień w trzech oddziałach po 48 beczek piwa, nierachując podpiwka. Czyszczenie warzących kotłów, aby niezostawiały przy warzeniu piwa zadnego zapachu z lutrowaney roboty, dzieje się przez samą parę daleko lepiej, iak przez każdy inny nymozolniejszy sposób.

Tenże sam kocioł parny nieprzeszkadzając bynajmniej robotcie dostarcza tyle ciepłej wody, ile iey do wszystkich licznych użytków w tej wielkiej Gorzelni potrzeba.

Wszystko to dzieje się za pomocą iednego tylko ognia pod kotłem parnym, który to ogień pali się na ognisku dosyć podobnym do pieców Moskiewskich, i wszelkie daje bezpieczeństwo, trawiać tylko czwartą część materiału palnego, któryby do wywarzenia równej ilości mógł być potrzebowanym.

Koszta na potrzebne miedziane naczynia dla zrobienia takieyże samey ilości trunku w zwyczajnym dotychczas sposobie, wynosiłyby trzy razy tyle.

W Liskach pali się samem Drzewem; robiono iednakże próbę i słomą, która się zupełnie udała. Wydatność uczyni zadosyć ka demu Gospodarzowi, z korca bowiem iednego zrosły i złej pszenicy, zebraney r. 1812 wypala się 8 garcy szumowki (to jest $\frac{1}{2}$ wiadra z dwóch meców) która bynajmniej nie traci i około 6z od 100 stopni waży.

Inne nadzwyczajne pożytki takowego urządzenia są już dosyć dotąd znaiome z Dziełka JP. Wincentego Kratochwila, które wydał o paleniu Wódki we Dworach za pomocą pary. — Są one przez dokonane w Liskach ulepszenia zupełnie dowiedzionemi. Rzeczona czynność odbywana jest przez ludzi prostych, a nawet przez tych, którzy panszczyznę robią.

Naczynia miedziane robił w samych Liskach JP. Jozef Kossowski, znany kotlarz Krakowski, który przez swoje pierwsze we dworach przedsięwzięte roboty nabył dostatecznego doświadczenia, i ze zdatnością swoją, miłość ku sztuce łączy.

Proby wielkie, względem których Panowie Chaptal, Bertholet i Gay Lasac [w raporcie swoim do Narodowego Instytutu o Dziele P. Duportal r. 1811] wydanem oświadczyli, aby takowe mogły być czynione, są więc tym sposobem znowu powtórzone; były one już bowiem w Austryackim Szląsku w Cieszynie i w Cyrkule Mysłenickim od r. 1802 i 1805 a zatem daleko wcześniej przed dziełem P. Duportal zrobionemi.

JW. Hrabia Pawłowski, znany ze swojej ludzkości, który dla swych wiadomości swojego sposobu myślenia, i przykładowości swojej zwrócił na siebie uwagę JW. Gubernatora Hrabiego Goess, ceniącego każdą zasługę, złożył urzędownie proby uzyskanych w swojej Gorzelnii trunków, a prócz tego takie poczynił urządzenia, iż każ y życzący sobie oglądać w samych Liskach pomieniony Apparat dystyllujący, oraz chcący nabydź w tej mierze dokładniejszych objaśnień, otrzyma je od Kommissarza iego JP. Pawła Mozarowskiego, który, równie iak i P. Kratochwil we Dworach, gotów jest także dawać objaśnienia, i odpowiedzi na uczynione listownie zapytania.

C. K. Galicyjski Rząd Kraiowy rozkazał to gospodarcze udoskonalenie przez Urzędy Cyrkulowe ogłosić, a prócz tego zwrócił uwagę Administracyi Dóbr Rządowych, aby tenże sam sposób palenia gorzałki, i warzenia piwa, też samo i w Dobrach Kameralnych mógł być zaprowadzonym.

Opis ten zwrócił uwagę W. Jozefa Rotkiewicza Dziedzica Dóbr Kroczyce, położonych w Powiecie Pilickim i Lelowskim który każdą część gospodarstwa Rolniczego w Dobrach tych przez nakład z wytrwałością podniósłszy, niezrażając się nowością, przedsięwziął równie podobną gorzelnię w wsi Kroczycach Powiecie Pilickim Departamencie Krakowskim położonej urządzić, i to w roku zeszłym 1814 za pomocą wspomnionego w powyższym opisie JP. Jozefa Kossowskiego dokonał. Zaprowadzenie na ten spo-

sob Gorzelni ściągnęło uwagę Obywateli, nie tylko w bliskości, lecz również o podał mieszkających, i każdy dla lepszego przekonania udawał się na miejsce gdzie odbierał od tego szanownego Obywatela z ochotą dokładne objaśnienie wszystkiego połączone razem z uwagami nabytymi przez doświadczenie, za pomocą których przedsięwziął tenże na Rok następujący, chociaż z nowym nakładem porobić odmiany udoskonalające zupełnie ten wynalazek. — Przedsięwzięcie Obywatela tego z wytrwałością bez zrażania się połączone, tyle zrobiło skutku, iż nie tylko na Rok następujący 1815 naydokładniej i z niewątpliwymi korzyściami z oszczędności wynikającymi Gorzelnia swą założył, ale nadto znalazł Szanownych Naśladowców w Osobach JW. Wojciecha Hrabi Ostrowskiego w Dobrach swych Maluszyn w Powiecie Radomskim Departamencie Kaliskim, i W. Tomnickiego Dziedzica Dóbr Zagałowa pod Pinczowem którzy przekonawszy się naocznie w miejscu o skutkach ztąd pochodzących, podobne Gorzelnie na Rok terazniejszy już założyli.

Odmiany które W. Józef Rotkiewicz w Gorzelni swej na fundamencie nagłych przez Rok zeszyły dostrzeżeń i doświadczeń poczynił są następujące!

imo. Ponieważ okazało się iż Pokrywy zwyczajne na garcach, iakowe dotąd są używane, i nawet w dobrach Liski i Dwory znajdują się niedokładne, z przyczyny, iż zbyt nie parą burzenie Roboty wlanej w kocioł częstokroć (do wierzchołka Pokrywy dosięgając wraz z Spiritusowymi kroplami wpadało w Rury do węża, lub pioruna, i przeto przeszkadzało niekiedy regularnemu odchodowi Garców, przeto pokrywy do garców wyższe iak zwyczajnie dotąd zrobione zostały za pomocą znanego z Talentów w tym Obieckie JP. Kossowskiego w Krakowie — przez co odchód mesu, czyli pierwszego z Roboty Spiritusu jest zupełnie regularny, czysty i mocny.

ndo. Gdy! przepalanie Mesu na Gorzałkę w Garcu parą ogrzewanym przez wodnistość pary takową tak rozrzedzało, iż niemożna było dostać na

nicy

niey Szumu zwyczajnego, a zatym i przyzwoitey tegości, dla czego na garcu osółnem ogniem ogrzewanem, przepędzana Mesówka być musiała, przeto dla oszczędzania drzewa, a razem odbierania Gorzałki, Szumówki, iako też okowity Spiritus zwaney w przyzwoitey mocy, zarządzone zostało następującym sposobem, kotlina na ktorey osadzony jest kocioł żelazny, czyli parna Maszyna zupełnie jest odmienioną i ciągiem ogniowe przez JP. Kossowskiego tak urządzone zostały, że przez pretowe drzwiczki żelazne osadzone w tej kotlinie ogrzewa się zupełnie garniec osadzony przy Maszynie parney do przepalania Szumówki, i Okowity z nayslepszym skutkiem. Ażeby zaś dym ciepły z podkotliny, który dotąd prosto w komin wychodził, bez użytecznie traconym jeszcze nie był sprowadzony został cugami do przyległej zaraz Suszarni Słodowej, którą tak dalece ogrzewa, że za pomocą małych bardzo Czeluści na dosuszenie Dymem, a tym samym bardzo małej ilości drew, suszy się doskonale słod na Gorzałkę, który wyruszcza się na Gorze w izbie nad Suszarnią będący puszcza się.

Oprocz tego, chcąc W. Rotkiewicz przekonać się czyli miejsce miedzianego Garca, niemogłby zastąpić drewniany Garniec czyli kocioł, skoro Mesówka Para tylko bierze się, kazał zrebić w roku przeszłym drewniany kocioł dobrze okuty, który lubo mu się początkowie doskonale udał, iednak po rocznym doświadczeniu okazało się, iż drzewo lubo było z dębów średnio młodych użyte na klepki, przecież w środku popryszczyło się i nie co parowania w niektórych miejscach okazało się — w miejsce użycia tego drewnianego kazał uać żelazny obcymiający w sobie roboty garcy 210 (to jest tyle iak każdy z dwóch miedzianych) który zastępuje teraz miejsce miedzianego iak naydokładniey, i niekosztowałby więcej iak 240 Złp. gdyby w Laniu podług ugody w Gliwicach zrobiony ulany był z ośmiu Cetnarów. Że iednak pierwszy raz kocioł takowy w Fabryce tej był lany, przeto bojąc się zepsucia ulano tenże z 12 Cetnarów, co zrządziło nieco większy koszt, zawsze iednak daleko mniejszy iak miedziany.

Kocioł parny w Kroczykach także jest żelazny, i lany jest w Kraiowej Suchedniowskiej Fabryce.

Urządzona tym sposobem Gorzelnia w Kroczykach u W. Rotkiewicza, oprócz innych dogodności ma niezaprzeczony zysk z ochrony Lasów tyle przez Gorzelnie niszczonych, albowiem mała ilość pod Maszynę parną używana, działa swym ogniem na garniec na którym się Szumówka i Okowita przepala, na trzy wielkie Garce, na których Robota odchodzi, na Maszynę w której się parą Ziemniaki gotują, na ostatek suszy jeszcze słod potrzebny do Gorzałki, do czego, gdy jeszcze zastanowi się każdy nad tym, ile rocznie wychodzi do Browaru fur pod drzewo, Ludzi do rąbania tego i do pomocy Gorzelanemu, oraz ile co rocznie reparacya Garców i upalenie się onych przez ogień kosztuje, z łatwością bardzo przekona się, o niewątpliwych zyskach, a nawet o widocznym bezpieczeństwie od ognia, i tej przyjemności, która z suchości i ochłodostwa w takowej Gorzelnii znajduje się, skoro Gorzelnia każda tak urządzona zostanie jak jest w Kroczykach, gdzie pokryw nawet do nabliżania niezdęymnie się, i to przez małe otwory bocze i rury ułatwia się. — Wywary zaś za odkręceniem kurków przykrytemi Rynnami odchodzą, które mając przyjemniejszy zapach od innych, stają się przyczyną do prędzszego tuczenia Bydła. — Do tego wszystkiego Gorzałka tym sposobem pędzona nayzdatniejszą jest do nayprzedniejszych Likierów albowiem żadnemu przypaleniu podpaść nigdy niemoże.

O czym wszystkim jako naybliżsi Świadkowie przekonawszy się naocznie za kilkokrotną bytnością na miejscu, mamy sobie za chlubę podać wiadomość, tę do Pisem publicznych z zapewnieniem w Imieniu tego Szanownego Obywatela, iż każdy który tylko urządzenie Gorzelnii na sposób tu opisany i już żadnemu powątpiewaniu i obawie o niedokładną nowość niepodlegający przedsięwziąć zechce, znajdzie u Obywatela tego dla miłości Dobra publicznego naychętniejsze o wszystkim dokładne uwiadomienie.

Pilica dnia 15go Listopada 1815.

Kulczycki,

Podprefekt Ptu Pilec.

Łeski,

Prezes Rady Ptu Pilec.

W Xiegarni Gröblowskiej w Krakowie na Ulicy Grodzkiej Nr. 27 znajduje się następujące nowe Dziełko: *Tryunfuje caota nad zbrodnią i zdrajcą. tłum. z franc., 3 Tomy w Wilnie r. 1815, kosztuje złp. 12.* — Czytelnikom szukającym przyjemney w czytaniu zabawy, Dziełko to pożądanem będzie.